

Ciepło nie tylko latem

W trakcie letnich miesięcy, nie myślimy o nieubłaganiu zbliżającej się jesieni, zimie i pierwszych przymrozkach. Nagłe ochłodzenie sprawia, że z utęsknieniem czekamy na rozpoczęcie sezonu grzewczego. Lecz ciepłe kaloryfery często przysparzają również wiele kłopotów. Jak im zaradzić?

Czujemy się niekomfortowo, kiedy nie możemy dostosować ustawień grzejników do swoich potrzeb. Gdy przebywamy w mieszkaniu, zwiększamy temperaturę, pod nieobecność zaś, zmniejszamy, aby nie marnować cennego ciepła. Lepiej czujemy się, jeśli w nocy nie jest zbyt gorąco, więc kolejny raz kręcimy kurkami. Zmęczeni ciągłym przestawianiem temperatury, tracimy cierpliwość i z narastającą złością znosimy niewygody. Zmarzluchy wspomagają się kolejnymi kubkami gorącej herbaty, przykrywają kocem i śpią w skarpetkach. Zimnolubni natomiast często otwierają okna, powodując tym samym utratę ciepła, za które słono płacą.

Oszczędność czasu, pieniędzy i... nerwów



Wygodnym i zarazem oszczędnym rozwiązaniem jest zastosowanie regulatorów, które mogą sterować każdym urządzeniem grzewczym i klimatyzacyjnym w naszym domu. Szybko i łatwo pozwalają ustawić optymalną temperaturę dla każdego mieszkańca, bez ciągłego kręcenia kurkiem kaloryfera. Ponadto, nie trzeba co chwilę zmieniać temperatury – przyrząd zrobi to za nas.

Bezprzewodowy regulator Aurator 2020 TX Plus firmy Lars może działać w dwóch cyklach – pierwszy: od poniedziałku do piątku z funkcją czterech zmian temperatury o dowolnej porze oraz drugi: sobota i niedziela z funkcją dwóch zmian. Można w nim ustawić pięć poziomów temperatury (w tym również przeciw zamarzaniu instalacji) z dokładnością 0,5 st. C w przedziale od 5 – 27 st. C. Przystawka Aurator 80 B TX Window będzie natomiast sprzymierzeńcem zimnolubnych, którzy często wietrzą pomieszczenia. Sterownik ten jest dodatkowo wyposażony w czujnik otwierania okna, który komunikuje się bezprzewodowo i bezpośrednio z regulatorem. Jeśli otworzymy okno, regulator automatycznie zmniejszy temperaturę, po zamknięciu zaś, wróci do jej pierwotnej wartości.

Kolejną zaletą użytkowania jest oszczędność ciepła, a co za tym idzie – oszczędność pieniędzy. – Regulatory temperatury

Auraton pozwalają oszczędzić nawet 30 procent energii. – mówi przedstawiciel firmy Lars. – Ponadto niska cena sprawia, że 100 procent zakupu sterownika zwraca się już po kilku miesiącach eksploatacji – dodaje.

O oszczędności czasu i nerwów nie trzeba nawet wspominać. Możemy raz ustawić właściwą temperaturę i cieszyć się ciepłem indywidualnie dobranym do każdej pory dnia i nocy. Przy programowaniu temperatury, warto kierować się nie tylko własnymi upodobaniami, ale również ogólnymi zaleceniami zdrowotnymi: w sypialni i kuchni powinna wynosić około 17 st. C, w pokoju dziennym i dziecięcym około 20, w łazience zaś w granicach 22 stopni. Pamiętajmy przede wszystkim, że zarówno wyziębienie, jak i przegrzanie organizmu może wywołać chorobę.